

„Luna-9“ wylądowała miękko na Księżycu

Pierwsze meldunki bezpośrednio ze Srebrnego Globu

Radziecka stacja automatyczna „Luna-9“ osiadła w czwartek wieczorem na powierzchni Księżyca i nie przestała przekazywać na Ziemię meldunków radiowych

Po raz pierwszy w dziejach obiekt stworzony przez człowieka, wylądował łagodnie i cało na powierzchni innego ciała niebieskiego.

Wszystkie poprzednie sondy księżycowe trafiały w Srebrny Glob z dużą prędkością i rozbiły się.

Radziecki metalowy wehikuł dotknął powierzchni Księżyca o godz. 19 minut 45 i 30 sekund czasu warszawskiego, na obszarze Oceanu Burz, na zachód od kraterów Reiner i Maria.

Łączność radiowa ze stacją jest dobra. Ziemia odbiera sygnały „Luny-9“ na częstotliwości 183,538 megaherca. Aparatura stacji pracuje normalnie.

Historyczny eksperyment radziecki otwiera nową fazę badania Księżyca — celu pierwszych przygotowywanych już obecnie wypraw człowieka na inne ciała niebieskie. W roku 1959 radziecki „Lunik-3“ sfotografował niewidoczną z Ziemi stronę Księżyca, w r. 1964 i na początku 1965 trzy amerykańskie aparaty „Ranger“ dostarczyły przeszło 17 tys. dokładnych zdjęć jego powierzchni, a w lipcu ub. roku radziecka „Son da-3“ przesała na Ziemię dokładne obrazy drugiej strony Księżyca. Fotografie z „Rangerów“ wykazały, że większość powierzchni Księżyca jest wystarczająco równa, by statek z ludźmi mógł na niej wylądować bez obawy o wywrócenie się.

Niezwykle trudna sztuka osadzenia statku miękko na powierzchni Księżyca udała się za piątym razem. Nie ulega jednak wątpliwości, że sukces czwartkowy byłby niemożliwy bez poprzednich czterech eksperymentów. Specjaliści radziecy po każdej próbie poprawiali bowiem konstrukcję aparatury, a przede wszystkim skomplikowanego systemu sterowania.

„Luna-9“, która obecnie przekazuje na Ziemię z Księżyca pierwsze meldunki radiowe, wystartowała z terytorium ZSRR 31 stycznia.

Uczni z brytyjskiego obserwatorium radio-astronomicznego w Jodrell Bank, którzy śledzili ostatnią fazę lotu „Luny-9“ przy pomocy potężnego radioteleskopu, oznajmili, że stacja radziecka przekazywała informacje — być może nawet obrazy telewizyjne — jeszcze w 20 minut po zetknięciu się z powierzchnią Srebrnego Globu.

Dyrektor obserwatorium w Jodrell Bank, prof. Bernard Lowell powiedział: „Jest to historyczna chwila“.

Lowell oświadczył, że sukces czwartkowy „daje Rosjanom przodownictwo w wyścigu kosmicznym“.

GRATULACJE OD JOHNSONA

Prezydent Johnson pogratulował w czwartek wieczorem Związkowi Radzieckiemu miękkiego lądowania „Luny-9“ na

Księżycu i oświadczył: „Cała ludzkość jest pełna uznania“.

W depeszy do Nikołaja Podgornego, przewodniczącego Pre

Dokończenie na str. 2



Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
sobota, 5. II. 1966

Cena 50 gr
Nr 30 (6836)

Krajowa narada władz administracyjnych zakończyła obrady



W piątek wieczorem zakończyła się w Warszawie dwudniowa narada przewodniczących prezydium WRN i PRN poświęcona omówieniu podstawowych zadań rad narodowych w roku bieżącym.

W obradach, którym przewodniczył prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz — brali udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, ministrowie, kierownicy urzędów i instytucji, prezesi centralnych związków spółdzielczych.

Dwudniowa dyskusja, w której obok kilkudziesięciu przedstawieli władz terenowych zabierali również głos przewodniczący komisji planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski i minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, podsumował — Józef Cyrankiewicz.

W piątek, podobnie jak w dniu poprzednim dyskusja skupiała się głównie na problemach intensyfikacji produkcji rolnej, budownictwa wiejskiego, uprawnień rad na rodowych i pracy ich aparatu

wykonawczego. Omawiano również zagadnienia koordynacji terenowej, gospodarki komunalnej, rozwoju szkolnictwa oraz świadczeń i czynów społecznych na rzecz budowy szkół i internatów, zagospodarowania turystycznego poszczególnych rejonów, a także wiele innych spraw, dotyczących dalszego rozwoju miast i wsi.

Z licznych wypowiedzi na temat organizacji służb budowlano-remontowych warto przytoczyć głos przewodniczącego prezydium PRN w Myślenicach — Adama Gazdy ostro krytykujący stan, jaki wytworzył się w niektórych powiatach po likwidacji przez Ministerstwo Budownictwa przedsiębiorstwo budownictwa terenowego. Przekształcono je wprawdzie w przedsiębiorstwo państwowe, ale nie wzmocniono ich organizacyjnie i nie wyposażono w większą ilość sprzętu. W rezultacie terenowe plany inwestycyjne budownictwa nie są w pełni wykonywane, a raz straciwszy regres w stosunku do tych przedsiębiorstw, nie mogą im ani pomóc, ani nakłonić do właściwej pracy. (PAP)

R. Strzelecki powrócił z Finlandii

W piątek powrócił z Helsinek do Warszawy członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, który przewodniczył delegacji KC PZPR na XIV Zjeździe Komunistycznej Partii Finlandii. W skład delegacji wchodził także I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Antoni Walaszek. (PAP)

Niespodziewane trudności z utworzeniem gabinetu

Konsultacje A. Moro

Prezydent Włoch, Saragat, odbył w piątek konsultacje z przewodniczącymi obu izb parlamentu włoskiego oraz przywódcami parlamentarnymi tych partii politycznych, które mają wejść w skład ewentualnego rządu koalicyjnego. Desygnowany na stanowisko premiera Aldo Moro poinformował prezydenta o niespodziewanych trudnościach na jakie napotkał w swej misji tworzenia nowego gabinetu. Saragat zwrócił się do Aldo Moro z wezwaniem, aby nie rezygnował z misji tworzenia koalicyjnego rządu. PAP

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

Podziemna próba

Jak podała Komisja do Spraw Energii Atomowej USA, w czwartek na poligonie w stanie Nevada dokonano została podziemna próba nuklearna małej mocy.

Elżbieta w Gujanie

W piątek w godzinach rannych przybyła do Georgetown — stolicy brytyjskiej Gujany, królowa Elżbieta. Spędzi ona w tym kraju kilka tygodni.

Zamieszki w Ekwadorze

W Quito, stolicy Ekwadoru — wzrasta się napięcie, wywołane seriami wybuchów bomb i zniszczeń między studentami a policją. W wielu punktach miasta eksplodowały w czwartek bomby — produkcji domowej.

Większość labourzystów

Niewielką większość głosów — jaką dysponują labourzyści w Izbie Gmin, jeszcze bardziej się kurczyła wskutek zgonu 71-letniego deputowanego, Haymana z okręgu Falmouth. Jego śmierć zredukowała większość rządową w parlamencie do trzech głosów.

Z okazji sukcesu „Luna-9“

Depesza gratulacyjna do przywódców radzieckich

I Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tow. Leonid Breżniew

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — tow. Nikołaj Podgorny

Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — tow. Aleksiej Kosygin

Moskwa

DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz całego narodu polskiego, przesyłamy najserdeczniejsze gratulacje z okazji pomyślnego wylądowania, po raz pierwszy w dziejach ludzkości, stacji automatycznej na Księżycu. Ten wspaniały sukces nauki i techniki radzieckiej otwiera przed ludzkością niezmierzono perspektywy poznania Kosmosu.

Naród polski podziela radość i dumę narodów bratniego Związku Radzieckiego i śle radzieckim ludziom nauki gorące pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów w służbie pokoju i postępu.

Władysław Gomułka

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Edward Ochab

przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Józef Cyrankiewicz

prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Przeciwko amerykańskiej agresji

Manifestacja poznańskiej młodzieży wyrazem solidarności z Wietnamem

Agresywne poczynania Stanów Zjednoczonych, wymierzone przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, wywołują falę protestów milionów ludzi na całym świecie. Dołączyli się do nich: młodzi robotnicy, uczniowie i studenci z Poznania, którzy zebrali się wczoraj na wiecu w Auli UAM, by wyrazić swą solidarność z walczącym ludem Wietnamu.

W zebraniu uczestniczyli również, entuzjastycznie witani przez młodzież, sekretarz Ambasady DRW w Warszawie, Nguyen Ba Chinh.

Omawiając tło tragicznych wydarzeń, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Jan Pawlak, podkreślił m.in., że społeczeństwo w naszym kraju solidaryzuje się z narodem wietnamskim, który, mimo militarnej przewagi USA, bohatersko walczy o swą wolność. W wyniku amerykańskiej agresji, ginie wielu Wietnamczyków, zamieniają się w ruiny i zgłiszczą miasta, osiedla i fabryki, mimo że ten mały kraj, leży w odległości tysięcy kilometrów od USA i w niczym im nie zagraża.

Agresywne poczynania kryją w sobie również niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. Dlatego rząd USA powinien zawrócić z obranej drogi, która może doprowadzić do zgubnej dla ludzkości pożogi wojennej. Winien też sobie uprzytomnić, że potężniejszą na świecie siłą, które potrafią położyć kres imperialistycznej agresji.

Podczas wiecu zabrał głos sekretarz Ambasady DRW — Nguyen Ba Chinh, który omówił w swoim wystąpieniu tło oraz wyniki działań w Wietnamie. Podkreślił on, że naród wietnamski nie zrezygnuje z walki o wolność swojego kraju.

Na zakończenie wiecu podjęto rezolucję, w której czytamy m.in.:

„My, młodzi robotnicy, uczniowie i studenci Poznania, ślemy serdeczne pozdrowienia i wyrazy naszej solidarności bohaterstwu narodowi wietnamskiemu.“

Pragniemy Was zapewnić, towarzysze, że nie jesteście sami. Macie wiernych przyjaciół we wszystkich narodach socjalistycznych, głoszą, solidaryzując się z Waszą walką, rozlegają się coraz donośniej na całym świecie. Macie za sobą wszystkich Polaków, którzy dobrze znają smak cierpienia wojennych. Macie za sobą serca polskiego narodu, któremu dane było poznać, co to jest tęsknota do wolności i pokoju.

Jankesi, precz z Wietnamu, który chcecie uczynić szczęśliwym przy pomocy latających fortec, rakiet i, który chcecie po swojemu ochrzcić napalmem. Żadamy wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu i przestrzegania układów genewskich. Bracia wietnamscy! (...) Z Wami jest cała postępowo ludzkość, z Wami solidaryzują się poznaniacy.“

Po wiecu spalono na placu przed Uniwersytetem kukłę, symbolizującą „wuja Samę“.

(b)

Czy Luebke jest winien zbrodni?

Według informacji napływających z Willi Hammer-schmidt w urzędowej siedzibie prezydenta NRF Heinricha Luebke, panuje wyraźna nerwowość. Po jego powrocie z Berlina zachodniego, pod adresem prezydenta napływają liczne pytania dziennikarzy zagranicznych i przedstawicieli dyplomatycznych co do jego przeszłości. Prokuratura generalna NRF bada obecnie raport prokuratury NRD w sprawie odpowiedzialności Luebkego za budowę obozów koncentracyjnych w okresie władzy Hitlera i innych przestępstw obecnego prezydenta NRF. (PAP)

Zanim nadejdzie rolnicza wiosna

Zaniedbania nasienne i kontraktacyjne

Z przygotowaniem do rolniczej wiosny nie jest najlepiej. Wykazała to wczorajsza narada, która się odbyła w Poznaniu pod przewodnictwem kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — Janusza Grajewskiego. Uczestniczyli w niej kierownicy powiatowych wydziałów rolnictwa, prezesi PZGS-ów, kierownicy oddziałów Centrali Nasienniej i państwowych zakładów zbożowych.

Narada poświęcona była głównie sprawie nasion roślin motylkowych i strączkowych, których producenci natrafiali ostatnio na trudności ze zbytem. Stwierdzono, że wprawdzie urodzaj nasion seradeli, lubinu, wyki, konieczyny i lucerny był w ub. roku bardzo wysoki, nie notowany od wielu lat, ale nie można mówić o jakiejś nadprodukcji. Nieuzasadnione było zatem stanowisko Centrali Nasienniej i GS-ów, usiłujących w pewnym okresie ograniczać skup, chociaż wiadomo, że corocznie brakuje tego rodzaju nasion na zabezpieczenie wsiewek i upraw poplonowych. Toteż na naradzie podano autorytatywne do wiadomości, że zainteresowane instytucje handlowe muszą do końca maja wykupić od rolników całą nasienne

produkcję kontraktowaną, a z niekontraktowanej wszystkie nasiona odpowiadające standardom jakościowym. Tak samo żadna gmina spółdzielnic nie może się obecnie tłumaczyć brakiem nasion na sprzedaż i zobowiązana jest pokrywać w 100 proc. zapotrzebowanie wsi w swoim rejonie działania. Poza tym stworzona będzie państwowa rezerwa nasienne na ewentualność nieurodzaju nasion motylkowych i strączkowych w roku bieżącym, celem zabezpieczenia potrzeb rolnictwa w 1967 roku.

Niedostatecznie też przebiega w naszym województwie przygotowywanie kwalifikowanego ziarna (jęczmień pszenica jara i owies). Do końca stycznia br. miało wpłynąć do Stacji Oceny Nasion 3.000 prób, a gospodarstwa nasienne dostarczyły tylko 1.118 prób — do oceny. Niekorzystnym zjawiskiem jest fakt, że 37 procent nadesłanych próbek reprezentujących 1.000 ton materiału siewnego zostało zdyskwalifikowanych wskutek słabej siły kiełkowania, nadmiernej wilgotności i zanieczyszczeń. Z tego wynika, że kierownicy gospodarstw na siennych lekceważą sobie sprawę, tak bardzo ważną dla poziomu produkcji zbożowej.

Słabo przebiega również realizacja planu kontraktacji zboż konsumpcyjnych. Do 2 lutego br. zakontraktowano za ledwie 83 procent przewidzianego planem arealu żyta, 85 procent pszenicy, 88 procent jęczmienia i 72 procent owsa. A zakończenie zawierania umów kontraktacyjnych z rolnikami upływa 10 km. Na naradzie stwierdzono, że to są skutki niedostatecznej pracy organizatorskiej służby rolnej rad narodowych i instytucji kontraktujących. (Kj)

Obraduje plenum Stronnictwa Demokratycznego

W Warszawie obraduje plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone sprawom akty wizacji małych miast. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz generalny CK SD — Jan Karol Wende. PAP

Polska wystawa w Konakri

Przed kilku dniami otwarto w stolicy Gwinei wystawę poświęconą polskiej gospodarce morskiej.

Zabierając głos w imieniu rządu republiki Gwinei minister Accar wyraził uznanie dla osiągnięć Polski po drugiej wojnie światowej. (PAP)

Mniej pożarów straty większe

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Obrady poświęcone były omówieniu działalności strażaków-ochotników w roku ubiegłym i wytyczeniu zadań na przyszłość.

W roku ubiegłym zanotowano w naszym województwie 902 pożary, w wyniku których powstały straty w wysokości 32,8 mln zł (w 1964 roku: 1 185 pożarów, straty 30,9 mln zł). Główne przyczyny to wady ogólniejsze i sadze (264 pożary) oraz nieostrożność osób dorosłych (147) i dziecięce zabawy z ogniem (137). W ub. roku wzrosły również straty spowodowane pożarami, które nastąpiły w zakładach produkcyjnych. W tych ostatnich nader często stan ochrony przeciwpożarowej jest niezadowalający. Stąd też jedno z najpilniejszych zadań, to rozwój ochotniczych straży zakładowych i podniesienie po-

ziomu ich działalności, zainteresowanie się profilaktyką.

Ubiegłoroczny bilans strażaków-ochotników plenum uznało za dodatni, m.in. ze względu na dalszą aktywizację, czy też czyny społeczne. Ich wartość w latach 1961-1965 wyniosła 93 mln zł.

Pewne postępy, choć wydają się, że niewystarczające, uzyskano w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej. Na uwagę zasługuje tu m.in. zmniejszenie liczby miejscowości, które pozbawione są wody gaśniczej.

Do negatywów należy zaliczyć niewykonanie rocznego planu organizacji nowych jednostek OSP oraz spadek liczby czynnych członków o 1000.

Na plenum podano do wiadomości, że jeszcze w bieżącym roku ma się rozpocząć w Poznaniu budowa „Domu Strazaka”. (y)

Łączność z „Łuną-9” utrzymana

TASS zakomunikował w piątek po południu, że w czwartek wieczorem stacja automatyczna „Łuna-9” połączyła się z Ziemią po raz drugi i przez 15 minut przekazywała informacje z powierzchni srebrnego globu.

Sygnały wysyłane przez „Łunę-9” w czasie tego drugiego z kolei seansu łączności z „Łuną-9” odebrali także uczeni brytyjscy. (PAP)

Po odwiedzeniu DRW

Obywatele USA pozbawieni paszportów

Departament stanu anulował w czwartek paszporty 7 obywateli amerykańskich, którzy wbrew zakazowi władz amerykańskich odwiedzili Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik departamentu stanu Robert McCloskey oświadczył, iż paszporty zostały odebrane profesorowi historii z Uniwersytetu Yale, Staughtonowi Lyndowi, założycielowi Studenckiej Organizacji Demokratycznej Thomasowi Haydenowi oraz działaczowi KP USA Herbertowi Apthekerowi, którzy odwiedzili DRW w grudniu ub. roku. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Andrzej Zdanowski

Napad na ambasadę chińską w Indonezji

Wiceminister spraw zagranicznych ChRL, Han Nien — Lung wręczył w piątek ambasadorowi indonezyjskiemu w Chinach, Djawoto, notę protestacyjną do rządu indonezyjskiego przeciwko napadowi na ambasadę chińską w Indonezji „dokonanemu przez chuliganów, a zorganizowanemu przez prawicę indonezyjską”. Nota stwierdza, iż jeden z członków ambasady został ranny, a sprawcy napadu, który trwał około półtorej godziny, zerwali flagę chińską z gmachu ambasady i obrzucili go kamieniami, wyrządzając poważne szkody. Członkowie ambasady interweniowali w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w policji, ale policjanci przyglądali się biernie napadowi. (PAP)

Nowa próba mediacyjna w kryzysie rodezyjskim

Selwyn Lloyd udaje się do Salisbury

W. Brytania zamierza podjąć jeszcze jedną próbę nakłonięcia samozwańczego rządu Smitha do zmiany jego dotychczasowego stanowiska. Nowej misji mediacyjnej podjął się jeden z czołowych przedstawicieli partii konserwatywnej minister spraw zagranicznych i spraw wspólnoty brytyjskiej w konserwatywnym „gabiniecie cieni” Selwyn Lloyd.

Zamierza on udać się do Salisbury w przyszłym tygodniu. Oficjalnie nie mówi się o tym, że spotka się on ze Smithem, ale publicznie wyraził on już gotowość przeprowadzenia rozmów zarówno z rebelianckim premierem, jak i przywódcami partii afrykańskiej. Celem jego podróży będzie głównie zbadanie sytuacji politycznej i gospodarczej w Rodezji. W tym celu odbędzie on rozmowę z gubernatorem brytyjskim Gibbem oraz prezesem sądu najwyższego Rodezji, Beadlem.

Sprawa wyjazdu Lloyda do Salisbury — podkreśla się w Londynie — nie była uzgadniana z premierem Wilsonem, ale przypuszcza się, że przed wyjazdem do Afryki Lloyd przeprowadzi konsultacje z kierownikiem resortu od spraw Wspólnoty Brytyjskiej w rządzie labourystowskim.

Przedstawiciel konserwatystów będzie się starał przekonać Smitha o konieczności uregulowania spornego problemu na drodze rokowań. Szanse misji Lloyda są jednak bardzo nikłe. Świadczy o tym m. in. rozwój sytuacji wewnętrznej w samozwańczej republice. (PAP)

Fala protestów przeciwko rozszerzeniu agresji w Wietnamie

Na całym świecie nie słabnie fala protestu przeciwko rozszerzaniu amerykańskiej agresji w Wietnamie. Ze wszystkich krajów napływają listy i depesze wyrażające oburzenie i zapobieganie polityką USA prowadzącą do dalszego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

Oświadczenie rządu WRL

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej zdecydowanie potępia decyzję rządu USA wzniesienia nalotów bombowych na terytorium DRW — stwierdza oświadczenie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej. Rząd WRL i cały naród węgierski domaga się zaprzestania brutalnej agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu i wyraża całkowite poparcie dla rządu tego kraju i Narodowego Frontu Wyz-

wolenia Wietnamu Południowego.

Rezolucja Frontu Narodowego NRD

Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych uchwaliło rezolucję protestacyjną, w której w imieniu wszystkich demokratycznych partii i organizacji społecznych NRD zjednoczonych w szeregach Frontu Narodowego potępia zbrodniczą akcję imperializmu amerykańskiego w Wietnamie.

Próby mediacyjne prezydenta Nasera

Prezydent ZRA, Naser, postanowił wysłać swego specjalnego przedstawiciela do Delhi, Bangkoku i Tokio z misją mającą na celu podjęcie nowych próby doprowadzenia do rokowań w sprawie konfliktu wietnamskiego. Specjalny wysłannik prezydenta Nasera, którym ma być — jak twierdzi prasa kairska — Mohamed Heikal, uda się do Delhi w przyszłym tygodniu.

★

W Wietnamie, południowym toczą się nadal krwawe walki. W okresie od 8 do 19 stycznia br. w okręgu Tsu Tshi w prowincji Zia Dinh w walkach z oddziałami armii wyzwoleniczej poległo lub zostało rannych 1.315 amerykańskich żołnierzy i oficerów oraz 30 żołnierzy i oficerów wojsk sa-

Uchwalono program zagospodarowania łąk

Województwo poznańskie posiada prawie 300 tysięcy hektarów łąk i pastwisk, których wydajność pozostawia wiele do życzenia.

Dowodzą tego znany fakt, że około 22 tysiące hektarów dobre zagospodarowanych i pielęgnowanych łąk wielkopolskich daje po 70-90 kwintali siana z hektara, gdy średnia wojewódzka wynosi zaledwie 37 kwintali. Jest więc konieczność intensyfikacji gospodarki łąkowo-pastwiskowej celem szybszego zrównoważenia bilansu paszowego.

Tym sprawom poświęcona była wczorajsza narada 300 agromeliorników i użytkowników łąk z udziałem wiceministra rolnictwa — Jerzego Popko. Obrady prowadził zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Wacław Waligóra. Referaty wprowadzające do dyskusji wygłosili: inż. Janusz Grajewski — kierownik Wydziału Rolnictwa WRN, zaznajamiając zebranym z planami wojewódzkimi w tym zakresie oraz prof. dr Marian Falkowski, który nawiązał do problemu gospodarki łąkowo-pastwiskowej od strony badań i doświadczeń naukowych.

Podczas narady nastąpiło również podsumowanie wyników zeszłorocznego konkursu łąkarskiego i wręczenie nagród. W konkursie uczestniczyło kilkadziesiąt gospodarstw państwowych, spółdzielczych i zespołów chłopskich, zgłaszając do rywalizacji 43 000 ha. Z tej powierzchni uzyskano średnio po 19 kwintali siana więcej niż normalnie w województwie, co dało łącznie 633 000 ton dodatkowej paszy. W grupie PGR przyznano 10 nagród rzeczowych: 1 nagrodę wartości 452 000 zł zdobyło PGR Nietuszków, pow. Chodzież. Pierwszą nagrodę wartości 95 000 zł w grupie spółdzielni uzyskała RSP Kołaczki pow. Rawicz, a w grupie zespołów chłopskich zespół II z Grabożyna pow. Gostyń. Poza tym kilkunastu przodownikom zespołów przyznano specjalne nagrody i dyplomy uznania. Telewizory otrzymali m.in. Szczepan Łazowski z Nietuszkowa i Jan Olszanowski z Chwaliszewa (pow. Krośno).

gońskich. Partyzanci zestrzelili 48 amerykańskich samolotów i helikopterów, zniszczyli 38 jednostek różnych środków transportu i zdobyli dużą ilość materiałów wojskowych.

PAP

Przygotowania do procesu komunistów w Indonezji

Premier Indonezji, Sukarno — omawiał z kilkoma członkami gabinetu sprawę procesu sądowego przeciwko osobom związanym z wydarzeniami z października ub. roku. Radio Dżakarta określiło te rozmowy jako ważne. W najbliższym czasie przed trybunałem wojskowym mają stanąć m. in. pułkownik Untung i jeden z przywódców KP Indonezji, Njono.

Wyprawa w głąb

„Szczeliny Chochołowskiej”

4 bm. rozpoczęła się w Tatrach jedna z największych w naszym kraju — wypraw w głąb groty „Szczeliny Chochołowskiej”. Organizatorem wyprawy są: sekcja taternictwa jaskiniowego klubu wysokogórskiego z Warszawy oraz Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii.

W piątek opuszczono 500 metrów w głąb groty 11 mężczyzn oraz jedną kobietę. Stanowią oni grupę szturmową, której 9 osób pozostanie w podziemiach 12 dni. W grupie tej znajdują się naukowcy i filmowcy. (PAP)

Podróż prez. de Gaulle'a

Konsternacja w bońskich kołach rządzących

Dzienniki zachodniemieckie poświęcają sporo uwagi oficjalnej zapowiedzi wizyty prez. de Gaulle'a w Moskwie. Wprawdzie projekt wizyty nie był dla nikogo zaskoczeniem, ale ogłoszenie terminu i oficjalne jej potwierdzenie przez Francję — na cztery dni przed przybyciem kanclerza Erharda do Paryża, ma swoją wymowę.

Zachodniobermalski „Der Telegraph” uważa, że gen. de Gaulle postawił NRF w obliczu „podwójnego mata”. Jednej strony pokazał on NRF swoją moskiewską kartę wizytującą, że zbyt silne powiązania NRF z Waszyngtonem mogą znaleźć odpowiedź w tym, że Paryż weźmie mniejszy kurs na Moskwę, drugiej zaś strony — zdaniem „Der Telegraph” — w swych stosunkach z Kremlm de Gaulle może posłużyć się kartą stosunków francusko-niemieckich”. (PAP)

Mrożonki krajowe i bułgarskie

W pełni zimy nasze jadalni- sy mogą być uatrakcyjnione mrożonkami warzywnymi i owocowymi. Zaopatrzenie w te witaminowe produkty jest w obecnym sezonie dostateczne. Handel zgromadził na moment ponad 1 tys. ton mrożonek więcej niż w zeszłym roku. Krajowe chłodnie przygotowały ich ok. 3.700 ton, a Bułgarii dostaniemy ponad 300 tys. ton. (PAP)

Zwiadowcy Srebrnego Globu

Od kilkudziesięciu godzin, prasa, radio i telewizja we wszystkich krajach informuje słuchaczy i czytelników o osiągnięciach radzieckiej stacji kosmicznej „Łuna-9”, która wylądowała na Księżycu. Armia uczonych na świecie kieruje teleskopy na Srebrny Glob, nasłuchuje sygnałów, przekazywanych przez „Łunę”, oczekuje z niecierpliwością informacji, jak to się mówi „z pierwszej ręki”, o jego powierzchni i otoczeniu. Jak wskazują sygnały „Łuny-9” stacja pracuje normalnie.

Rok kosmiczny 1966 zaczął się więc osiągnięciem, które stawia się na równi z pierwszym lotem Gagarina i z pierwszym wyjściem Leonowa w Kosmos. Przekazane dotychczas informacje mówią, że lądowanie nastąpiło w rejonie tzw. Oceanu Burz, w pobliżu miejsca, o które rozbiła się jedna z poprzednich „Łun”, że aparat nawiazał i utrzymuje most radiowy między Ziemią a Księżycem — i że jest to nowy, ważny etap w przygotowaniach do księżycowego lotu człowieka. Nim bowiem ten lot nastąpi — co podkreślali uczeni radzieccy na kongresach astronautycznych — trzeba tam osadzić stacje automatyczne, które zbadają dokładnie warunki, w jakich znajdują się przyszli selenoaucci.

Jak dotąd, badania Księżycza nie dały odpowiedzi na pytanie: jaka jest naprawdę jego powierzchnia? Obserwacje astronomiczne wykazywały istnienie bardzo licznych kraterów, co świadczyłoby o występowaniu na Księżycu procesów erozyjnych. Uczeni przypuszczali, że pokłady pyłowe na jego powierzchni są

bardzo grube, że dochodzą do kilku kilometrów — że na ich zbitę warstwę musi unosić się przynajmniej kilkumetrowa luźna warstwa pyłu, (co wykazywały nawet pomiary radarowe). Zdjęcia wykonane przez aparat „Ranger-7”, nasunęły przypuszczenie, że kratery księżycowe zostały utworzone nie w twardej skale, a w materiale o mniej zwartej strukturze. Żadne próbki, ani badania z ziemi nie mogły jednak określić grubości tej, intrygującej naukowców warstwy pyłu.

A przecież właśnie ów pył stanowi potencjalne niebezpieczeństwo dla przyszłych selenonautów. Jeśli nawet warstwa jego jest cienka — to przy lotności pyłowych cząstek, mogą one szybko pokryć naelektryzowane skafandry i ograniczyć zdolność widzenia, mogą również osiąść na uszczelnieniach rozwartej śluzu i uniemożliwić zamknięcie jej, po powrocie selenonautów na statek.

Dokładnych danych technicznych o samej „Łunie-9”, jeszcze nie mamy. W aparatach tego typu zawsze zwraca uwagę ich masa, sięgająca około 1.500 kg. Po radzieckim eksperymencie z „Protodem-1”, nazwanym ze względu na wymiary „kosmicznym autobusem”, sądzą, że podobnie wielkie będą księżycowe próbki. Program przygotowawczy penetracji Księżycza jest jednak realizowany konsekwentnie przy pomocy rakiet do umieszczania statków na orbicie. Niektórzy znawcy twierdzą zresztą, że przy stałe dokonywanych ulepszeniach, rakiety staną się klasycznym pojazdem księżycowym.

Najważniejszym problemem jest hamowanie przy dojeździe do Księżycza (ono właśnie musiało zawieść przy poprzednich próbach, kiedy rozbiły się kolejne „Łuny”). Hamowanie powinno trwać krótko, w pobliżu Księżycza każda minu-

ta pracy rakiet powiększa o 100 m/sek. szybkość, którą należy neutralizować. Nie ma więc mowy o hamowaniu dłuższym od kilku minut — jak podają informacje o „Łunie-9”. Musiała ona zmniejszyć szybkość z około 1.100 km/godz. do ok. 30 i mniej km/godz. Działanie głównego silnika musi więc być wyrównane przez pomocnicze silniczki, hamujące i spełniające czynności kontrolne. (Taki eksperyment uczeni radzieccy już przeprowadzali przy jednej z poprzednich „Łun”, na godzinę przed próbą lądowania). Silniczki wyrównawcze mogą zredukować prędkość do 0,1 km/sek. — regulując manewr hamowania. Oczywiście, manewrem tym musi sterować elektroniczny „mózg”, a radar musi mierzyć malejącą odległość między rakieta a powierzchnią Księżycza — nie może tu sprawić zawodu system orientacji przestrzennej, ani szybkościomierze. „Rola urządzeń pomocniczych można więc porównać do roli spadochronu, chroniącego człowieka lub ładunek od rozbicia się przy zetknięciu z Ziemią. Jeśli pojazd za wcześnie uzyskałby minimalną szybkość, nie doleciałby do celu, natomiast gdyby prędkość wytrącał zbyt wolno, rozbiłby się. Czyli twórcy „Łuny-9” rozwiązali jeden z najtrudniejszych problemów na drodze do Księżycza.

— Precyzja całego eksperymentu jest tak wielka, że dane, jakich dostarczy stacja automatyczna, będą również cenne, jak gdyby dostarczył ich pierwszy selenoaucci — powiedział prezes Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, profesor Michał Lunc.

Wszystko zaś stanowi ważny krok naprzód do realizacji lotu człowieka — przedsięwzięcia, skupiającego uwagę współczesnej astronautyki.

W. KOR.

Nerki można wymieniać

Ostatnio w warszawskiej I Klinice Chorób Wewnętrznych AM prof. dr T. Orłowski dokonał zabiegu przeszczepienia nerki u 20-letniej nieuleczalnie chorej pacjentki. Operacja — pierwsza w Polsce — została wykonana w ostatniej chwili: pacjentkę od paru miesięcy utrzymywano przy życiu podłączając do jej organizmu nerkę sztuczną. Przeszczepiona nerka pochodzi od osoby obcej, co jeszcze bardziej skomplikowało zabieg (najpomyślniejsze wyniki w przeszczepach osiąga się u bliźniąt). Pacjentka otrzymuje stałe antybiotyki, które zmniejszają naturalną odporność organizmu i pomagają w przyjęciu się przeszczepu.

Tyle — na razie — o samej operacji, po której zespół lekarzy walczy o utrzymanie przy życiu młodej Danuty M. Sam zabieg trwał krótko, ale poprzedził go wieloletnie doświadczenia, dokonane na zwierzętach, doskonałe się w zastosowaniu sztucznej nerki i przygotowania pacjentki do skomplikowanego zabiegu.

Sama idea zastępowania zniszczonego organu przeszczepem powstała już w początku XX w. Wówczas bowiem wielu chirurgów próbowało — bezskutecznie — przeszczepiać nerki zwierzęce nieuleczalnie chorym ludziom. W roku 1934 chirurg radziecki, Woronow, zapoczątkował przeszczepianie nerek ludzkich, pobranych od osób zmarłych wskutek tragicznego wypadku.

Ale i dzisiaj, po kilku dekadach lat, przeszczepianie nerki jest nadal światową sensacją. Wykonuje się je z powodzeniem przede wszystkim u bliźniąt-jednojąjowych, kiedy nie powstaje odczyn odpornościowy, niszczący obce tkanki w organizmie. Okres przeżywania przeszczepionej nerki zależy od zjawisk odpornościowych. Duże znaczenie ma ponadto czas trwania zabiegu, jego technika (np. ochłodzenie przeszczepu przed zabiegiem pozwala mu lepiej znosić dłuższe niedokrwienia).

Operującym najczęściej kłopotów sprawia odczyn odpornościowy, który powoduje „odrzucanie” obcej tkanki przez ustrój pacjenta. Różnymi sposobami osiąga medycyna zniesienie tego odczynu. M. in. stosowano napromienianie całego ciała — przy równoczesnym przeszczepianiu szpiku kostnego (pies, u którego wykonano ten zabieg, zdechł z powodu zakażenia, w przeszczepionej zaś nerce nie zauważono zmian...). Ustalono wysokość dawek, które należy używać do napromieniania, aby organizm tolerował obcą tkankę po przeszczepieniu nerki.

Kroniki medyczne notują wiele udanych operacji tego typu. Oto brat-bliźniak oddał nerkę bratu, cierpiącemu na długoletnie kłębowe zapalenie nerek. Zastosowano dwukrotne napromienianie ciała; przy objawach zakażenia, które wystąpiły po tygodniu, usunięto zniszczone nerki chorego. Jeszcze po kilku miesiącach organizm próbował odrzucić przeszczep, ale po zastosowaniu odpowiednich leków, chory wrócił do zdrowia — w rok po zabiegu studiował na wyższej uczelni.

Po raz pierwszy udało się przeszczepić nerkę od osoby obcej (dawcą była 40-letnia kobieta, przeszczepiono zaś nerkę 40-letniemu mężczyźnie), kiedy obie strony miały tę samą grupę krwi.

Sztuczna nerka nie może jednak na stałe zastąpić cho-

rej nerki. Po raz pierwszy technikę operacyjną przy pomocy sztucznej nerki zastosował dr Merrill w Bostonie. Lekarze, specjalizujący się w tej dziedzinie, zwracają uwagę, by zabieg nie był wykonywany w ostrych stadiach choroby; chore nerki usuwa się, aby uniknąć powtórnego zakażenia.

Istotną przyczyną, utrudniającą szersze stosowanie tych zabiegów jest niezgodność tkanki, która powoduje ustanie czynności i obumarcie przeszczepionej nerki. Dlatego też nadzwyczaj ważny jest odpowiedni dobór dawcy nerki — jego tkanki muszą mieć zgodność białkową z tkankami operowanego. Przez napromienianie oraz stosowanie pewnych leków medycyna stara się nie dopuścić do odrzucenia przeszczepu.

Prace badawcze w tej dziedzinie idą więc głównie w dwóch kierunkach: a) w kierunku znalezienia nowych sposobów obrony pacjenta — jako przed nim samym, bo przed wystąpieniem odporności przeciw nowo przeszczepionemu organowi, jako „obce tkance” b) stworzenia warunków, by przeszczepione nerki mogły pracować jak najdłużej. Już przy obecnym stanie chirurgii, stosunkowo długi okres życia przeszczepu pozwala na wykorzystanie zabiegu do przedłużenia życia chorego — do uratowania go przy ostrej obu stronnej niewydolności nerek.

W. K.

„PARASOLKI Z CHERBOURGA” — film produkcji francusko — zachodniemieckiej. Scenariusz i reżyseria: Jacques Demy. Zdjęcia: Jean Rabier. Muzyka: Michel Legrand. Wykonawcy: Catherine Deneuve (Genevieve), Nino Castelnuovo (Guy), Anne Vernon (pani Emery), Marc Michel (Roland Cassard), Ellen Farner (Madeleine), Mireille Perrey (chryształna matka) i inni. Grand Prix na MFF w Cannes w 1964 r.

Można się na ten film wybrzdzać, można — i słusznie — mówić, że trudno o banalniejszą i bardziej melodramatyczną fabułę, można mówić o landelnych kolorach, ale nie sposób jednocześnie nie przyznać, że mamy do czynienia z jednym z najbardziej oryginalnych obrazów filmowych w historii kinematografii. Nieprzypadkowy widok, to znaczy nie wiedzący z ówczystą konwencją się spotyka, będzie na pewno zaskoczony, kto wie czy nie zerwie się z miejsca i nie wycieknie wściekły z kina. Inny zyskać się zostanie i spróbuje zobaczyć co będzie dalej. I ten — jeśli tylko ma choć trochę poetyckich skłonności — podda się zapewne z czasem urokowi filmu i widwie z kina zadowolony, choć odbył mu ktoś kazał opowiedzieć fabułę odpowiedziałby, że nie ma o czym opowiadać.

Bo też fabuła jest tu jedynie pretekstem, tak jak jest nią w operze, gdzie na ośmiu ludzich nie gorsza, iż proponuje się im ciekawe i łzawe melodramaty zawiązane w zoolo nieprawdopodobnych okolicznościach. Każdy wie, że nie o to chodzi, że ważna jest muzyka i śpiew, a nie to, że pani pod pięćdziesiątka ara piętnastoletnia dziewczyna.

Oczywiście, film nas przyzwyczaił do realizmu. Dlatego „Parasolki” trudno przyjąć bez opo-

row. Zwłaszcza pierwsze minuty, gdy Guy śpiewa jak to mu się dobrze reperuje samochód i że po przykrościu jeszcze tej oto śrubki będzie wolno — wywołują uczucie jakoby ktoś sobie z nas kpił. Kiedy już jednak wiemy, że cały ten film jest śpiewany, że w każdej sprawie, wzniosłej i błahiej, ludzie zwracają się do siebie śpiewną frazą i kiedy godzimy się na tę sztuczną konwencję, jak godzimy się na konwencje opery czy teatru — wtedy spokojnie możemy poddać się urokowi tego niezwykłego dzieła. A urok tego jest niewatliwy. Podało mu się iurw międzynarodowego festiwalu w Cannes dać mu głos na naradzie, uznano także film za najlepszy wyprodukowany we Francji w 1964 r., film zdobył entuzjastyczne oceny krytyki filmowej i ogromne powodzenie publiczności wielu krajów.

Treść sprowadza się do dzie-

low nieszczęśliwej miłości mechanika samochodowego Guy i młodziutkiej Genevieve, córki biednej sprzedawczyni parasolek. Kolorowy Cherbourg, wąskie romantyczne uliczki, dużo deszczu, królewicz z baiki w postaci jubilera, który żeni się z Genevieve i śpiew, śpiew, melodie wprowadzające nieco monotone i powtarzające się, ale iakież chwytające za serce, iakież urokliwe. To poezja, prawdziwa poezja ekranu.

Film chciałbym doradzić polskim kinomanom, bowiem sadzę, że jest próba jedyna w swoim rodzaju. Nie wyobrażam sobie powtarzania tej konwencji. Takie coś można zrobić tylko raz, zachwycić świat i zeistniać w historii kinematografii, gdzie „Parasolki” niewatliwie trafia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Paragraf i życie Aresztowany i nie przyjęty

Proszę o przywrócenie mnie do pracy na dotychczasowych warunkach i wypłacenie pozostałej połowy wynagrodzenia za okres 3-miesięcznego pobytu w areszcie tymczasowym — pisał w pozwie Olgierd N., były pracownik Zakładów Przemysłu Cukrowniczego.

Olgierd N. był kierownikiem sekcji finansowej i został aresztowany w związku z podejrzeniem o dokonanie nadużyć na szkodę przedsiębiorstwa. Podejrzenie to okazało się niesłuszne, jednakże w toku śledztwa ujawniono, że Olgierd N. pełniący równocześnie obowiązki księgowego kasy zapomogowo-pożyczkowej w cukrowni „przekroczył zakres swoich obowiązków służbowych ze szkodą dla interesu publicznego, samowolnie pobierając z kasy dla innej osoby kwotę 25 tys. zł.” Za to przestępstwo został on skazany na karę więzienia.

Ale Olgierd N. uważał się za zrehabilitowanego jeżeli chodzi o zarzut, który był podstawą jego aresztowania i w związku z tym domagał się, jak powiedzieliśmy, przyjęcia do pracy i wypłacenia 50 proc. poborów za pierwsze 3 miesiące aresztowania (połowa poborów została mu wypłacona poprzednio).

Jednakże pozew Olgierda N. został oddalony przez sąd powiatowy a potem przez sąd wojewódzki.

Z uzasadnienia wyroku są-

du wojewódzkiego wynika, iż sam fakt przebywania pracownika w areszcie tymczasowym przez trzy miesiące powoduje wygaśnięcie umowy o pracę. A aresztowanie Olgierda N. trwało dużo dłużej. Jest to pierwsza przesłanka dla oceny jego sprawy.

Dalsze ustalenie wynika z przepisu przewidującego, że mimo wygaśnięcia umowy o pracę po upływie 3 miesięcy, zakład pracy nie może odmówić przyjęcia z powrotem pracownika, który został zrehabilitowany w postępowaniu karnym przez jego umorzenie lub wyrokiem uniewinniającym i stawił się do pracy w ciągu 7 dni. Jednakże jeśli chodzi o Olgierda N. nie można uznać, że został on zrehabilitowany. Czyn przestępczy, za który Olgierd N. został skazany nie był mu wprawdzie zarzucony przy tymczasowym aresztowaniu, ale pozostawał w związku z postawionymi mu wówczas zarzutami. Czyn ten ujawniono później (przekroczenie obowiązków służbowych i bezprawne dysponowanie funduszami kasy pracowniczej) pozostawał w ścisłym związku z pracą Olgierda N. w cukrowni. Dokonanie przez niego bezprawnego przelewu było możliwe tylko dlatego, że Olgierd N. obok funkcji w kasie pracowniczej był kierownikiem sekcji finansowej cukrowni.

I dlatego nie może domagać się ani ponownego przyjęcia do pracy, ani wypłaty pozostałych 50 proc. poborów za 3 miesiące aresztowania.

JAN WOLSKI



W bieżącym tygodniu (7-13 bm.) TV obiecuje nadać kilka interesujących filmów i przedstawień teatralnych oraz dawno nie oglądany program z cyklu „Bez apelacji”.

PONIEDZIAŁEK: 17 — film „Takie ryby” z serii „Tomek i pies”, 17.15 — „Szymon i Kubuś”, 17.35 — magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”, 17.55 — Kino Krótkich Filmów, 18.20 — „Zawiedzione nadzieje”, 18.50 — „Eureka”, 20 — j. angielski, 20.20 — w Teatrze TV dramat Garcia Lorci „Panna Rosita”, wśród wykonawców: A. Ślaska, H. Skarżanka, W. Hańcza.

WTOREK: 10 — film „Skarb czarnobrodzkiego” z serii „Święty”, 16.20 — program z Perm (ZSR), „Artyści ludowi”, 17 — Kino „Ftyś”, 17.20 — Za kulisami pracowni urbanistycznych, 17.50 — Temat z wariacjami, 18.20 — teleturniej „9 minut”, 18.50 — reportaż

„Kupić nie kupić” z cyklu „Niezwyczajna okazja”, 20.15 — j. francuski, 20.30 — film „Skarb czarnobrodzkiego”, 21.20 — „Z wizytą u towarzyszy broni”.

ŚRODA: 9.55 — film czechosłowacki wg. powieści K. Capka „Kolekcjoner dywanów”, 16.45 — PKF, 17 — film „Dwaj rycerze” z serii „Bolek i Lolek”, 17.10 — reportaż ze szkółki zawodowej „Szkoła przy torze”, 17.35 — w Teatrze Jednego Aktora „Zakończany” J. Domagali, 17.50 — Tygodnik Wiejski, 18.15 — Artyści muzyki, 18.50 — reportaż z Instytutu Reumatologii, 20 — Przegląd Kulturalny z Poznania, 20.15 — j. rosyjski, 20.30 — film „Kolekcjoner dywanów”, 21.25 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”.

CZWARTEK: 10.25 — transmisja z otwarcia V Kongresu Techników Polskich, 15.50 — j. francuski, 16.10 — TV Kurs Rolniczy: „Wpływ jakości materiału siewnego na wysokość plonów”, 17.10 — „Przez 1000-lecie ze smokiem”, 17.45 — „Nie tylko dla pań”, 18.05 — Przegląd Muzyczny, 18.35 — „Dobry wieczór — jak minął dzień”, 19.05 — teleturniej „Kwadran zagadek”, 20 — „Co dalej

siódma klasa”, 20.05 — w Teatrze „Sfinks” widowisko A. Minkowskiego „Zeus musi ładować”, 21.05 — Kwadran naukowy globrottera, 21.20 — „Bez apelacji”.

PIĄTEK: 16.35 — j. angielski, 17 — dla dzieci „Czarodziejski dywan”, 17.20 — Krakowska kronika dziewcząt i chłopców, 17.35 — przegląd wojskowy „Poligon”, 18.30 — „Wielokropek”, 18.45 — reportaż filmowy „Fenomen: klubokawiarza”, 20 — „Co dalej siódma klasa”, 20.05 — „Partner czy kopcuszek”, 20.20 — w katowickim Teatrze TV sztuka W. Tendrakowa „Wyboje”, 21.10 — „Gra warta świeczki” z cyklu „Czy państwo lubią matematykę”.

SOBOTA: 9.10 — film francuski (komedia sensacyjna) „Z powodu kobiety”, 16.05 — dla nauczycieli „Kłopoty z dobrym uczniem”, 16.20 — j. rosyjski, 16.40 — film „Mydłany figiel” z serii „Opowieści znanie rzezi”, 17.10 — wodevil uczniowski „Dwanaście baloników”, 17.40 — reportaż „Zima 1966 czyli puchowy śniegu tren”, 17.55 — Tele-echo, 18.30 — sprawozdanie z mistrzostw świata w saneczkarstwie, 18.45 — gawędy wilków morskich, 19 — recital Anny German, 20 — Tele-plastikon, 20.15 — „Echo ty-

godnia”, 20.40 — „Przy sobocie po robocie”, 22.20 — film „Z powodu kobiety”.

NIEDZIELA: 9.30 — Moskiewski Kremł wczoraj i dziś, 10 — dla młodzieży „Karnawał u Makusynów”, 10.45 — TV Kurs Rolniczy: „Wpływ jakości materiału siewnego na wysokość plonów”, 12.45 — „Śladami wielkich miłości” z cyklu „Sezam muzyczny” w wykonaniu Orkiestry Symf. pod dyr. J. Młodziejewskiego, 13.25 — film „Znów zakochany” z serii „Koch, który mówi”, 13.50 — reportaż „Za kulisami teatru”, 14.05 — widowisko dla dzieci „Czarodziejski młyn” J. Afanasiewa, 14.55 — „Piórkiem i węglem”, 15.15 — program rozrywkowy „Zabawa w Arturówku”, 15.55 — „Ludzie zdarzenia”, 16.10 — teleturniej „Wielka gra”, 17.05 — film „Trzecia ręka” z serii „Kapitan Sowa na tropie”, 17.35 — program baletowy F. Mendessohna „Sen nocy letniej”, 18.05 — w Łódzkim Teatrze TV sztuka A. M. Niekrasowa „Jesienna nuda”, 19.05 — sprawozdanie z mistrzostw świata w saneczkarstwie, 20 — Słownik Wyrazów Obcych, 20.15 — film francuski (komedia kryminalna) „Szmaragdy i miłość”, 22 — sport, 22.25 — śpiewa Hanna Rutkowska.

„K-21” atakuje „Tirpitz”

Dokończenie ze str. 3

wprawdzie, ale beznadziejnie daleko znajdującego się zespołu spod wospy Jan Mayen.

W tej sytuacji niemiecki zespół — ten kierujący się od Nordkapu na północny wschód — zwiększył szybkość, idąc pewnie po łatwy łup. A Anglosasi — o czym mówiono już poprzednio — wycofali przeczornie osłone i eskortę konwoju, wydając mu rozkaz rozproszenia się, by nie padł całkowicie ofiarą pierwszej — impetu sił pancernych nieprzyjaciela. Żadna jednak z tych decyzji — jak się później miało okazać — nie była trafna i żadna akcja nie została uwieńczona powodzeniem. Bowiem rachunek zrobiony został bez gospodarza wód, na których się wydarzenia rozgrywały...

Tymczasem w bazie radzieckiej Floty Północnej doskonale zdawano sobie sprawę z wszystkiego, co w tej chwili działo się na morzu. Sztab radziecki dość wcześniej był zorientowany co do zamiarów niemieckich, poinformowany o wyjściu zespołu z Altenfiordu i jego kursie. Było jasne, że Niemcy zamierzają zaatakować i zniszczyć konwój, co pozwalało z góry wytyczyć przypuszczalną trasę, jaką niemiecki zespół popłynie. Dowódca Floty Północnej, admirał Gołowko, wydał więc konieczne dla ratowania konwoju rozkazy. Przede wszystkim wyznaczono grupie lekkich jednostek eskortowych — tej, którą widzieliśmy w gardzielu Morza Białego — nowe miejsce spotkania z konwojem, dużo bardziej na północny-wschód niż normalnie to praktykowano, prawie na granicy pływającego ładu. Trudność natychmiastowego odkomenderowania tej grupy — co było nieodzowne z uwagi na dłuższą, niż zazwyczaj, trasę do miejsca połączenia się z konwojem — przezwyciężono w klasyczny sposób. Jak już wspominaliśmy, okręty tej grupy wracały do bazy po wykonaniu innego zadania eskortowego i większość z nich nie posiadała dostatecznego zapasu paliwa do wykonania dalekiego rejsu. Dotyczyło to zwłaszcza torpedowców, które — stale krążąc w traktach eskortowania konwoju — przebyły znacznie więcej mil morskich niż torujące drogę konwoju tralowce. Odsyłać torpedowce

do najbliższej bazy po uzupełnienie paliwa, znacząco tracić czas, a straty nie zdoła się później wyrównać; wobec tego — mimo burzliwego morza — torpedowce pobrały ropę na morzu, ze specjalnie w tym celu skierowanego tankowca. Wydany rozkaz brzmiał: zakończyć pobieranie paliwa o północy — i rozkaz został wykonany. O północy eskortowce ruszyły w daleki rejs, podczas gdy wyszany do dna swych rezerwuarów tankowiec zawrócił do bazy.

Inne zadanie wyznaczono okrętom podwodnym. Na trasę, jaką powinien przebyć zespół niemiecki w drodze na spotkanie konwoju, skierowano patrolujące w pobliskich sektorach okręty podwodne. Nie było ich dużo: w danej chwili na patrolu, w stosownym miejscu do przecięcia kursu niemieckich korsarzy, były zaledwie dwa oceaniczne okręty podwodne, ale znając walory ich dowódców i załóg można było wierzyć, że zrobią wszystko, byle dopiąć celu.

Jednym z dwu wspomnianych radzieckich okrętów podwodnych był „K-21”, dowodzony przez doświadczonego podwodnika, kapitana drugiej rangi Mikołaja Lunina.

Kiedy nadszedł rozkaz, skierowujący jego okręt na poszukiwanie nieprzyjaciela, pogoda właśnie zaczynała się pogarszać, więc dowódca dał rozkaz wynurzenia się i naładowania baterii elektrycznych. Rozwijając całą szybkość nawodną „K-21” ruszył w kierunku wyznaczonego mu sektora. Lunin zupełnie słusznie wychodził z założenia, że niepogoda jest jego sojusznikiem i że nie potrzebuje się w tej chwili obawiać zauważenia go przez nieprzyjacielskie samoloty, które z całą pewnością schroniły się przed burzą na lotniskach. Ten szybki pochód na powierzchnię umożliwił mu znalezienie się w porę na kursie nieprzyjacielskiego zespołu. Nastąpiło to pod wieczór 5 lipca 1942 roku.

Okręt podwodny, który już uprzednio się zanurzył, uniósł się na wysokość peryskopu. Morze się nieco uspokoiło, zapadała jasna księżycowa noc. Właśnie Lunin wydał rozkaz podnoszenia co pięć minut peryskopu, kiedy zameldowano mu, że podłuch słyszy szmery z południowo-wschodu. Natychmiast zmieniono kurs w kierunku spodziewanego nieprzyjaciela. Wkrótce szmery były słychać z dwu kierunków. To zbliżały się niszczyciele nieprzyjacielskie. Za chwilę można już było usłyszeć je — małe, jeszcze sylwetki na horyzoncie — w okularze peryskopu. Kiedy odległość znacznie się zmniejszyła, Lunin wydał rozkaz zanurzenia się na trzydziści metrów, aby przepuścić niszczyciele, które szły, jako boczne ubezpieczenia zespołu. Manewr powiódł im, niszczyciele przeszły, nie domyślając się istnienia w pobliżu groźnego przeciwnika. Gdy to nastąpiło i kiedy rosnące szmery zaczęły anonsować nadciąganie głównych sił nieprzyjaciela, dowódca wydał rozkaz podniesienia się znowu

na wysokość peryskopu. Kiedy to uczyniono, można było w okularze usłyszeć szmery, wysłuchano jakby z baiki, szmery, której ogłębienie było nagrodą za dotychczasowe trudy i niebezpieczeństwa i za dwie nieprzespane noce.

Początkowo w okularze widać było tylko odpryski wody, potem fala spłynęła i ukazało się szare niebo, a na jego tle szybko wyrósł wysoki kadłub.

Był to lekki krążownik. Lunin obrócił peryskop. Lekki krążownik zamykał pochód, w jego sąsiedztwie płynął inny okręt. Tej pływającej twierdzy przyglądać się nie musiał, poznał ją od razu. Był to „Tirpitz”!

Trudno dziś dociec, o czym myśleli zgromadzeni wówczas na pomoście bojowym pancernika wyżsi oficerowie „Kriegsmarine”: dowódca floty, jego szef sztabu, dowódca „Tirpitz” — można w każdym razie przypuszczać, że tematem rozmów był oczekiwany łup, że odczuwali przedsmak zwycięstwa, że czuli się jak myśliwi, który wie, że widać już nań grubą zwierzynę i wierzy, że nie spudłuje. Z pewnością żadnemu z nich nie przyszło na myśl, że role już się odwróciły i że z myśliwego oni stali się z kolei zwierzyną, tropioną i już wziętą na muszkę... Nie przyszło im to na myśl do chwili, w której spokojny szum fal przerwany został brutalnie hukami detonacji. Na okręcie ogłoszono alarm bojowy, ale było już za późno. Za chwilę wybuchła druga torpeda, a potem następne.

Nie należy przypuszczać, że „K-21” mógł spokojnie odpłynąć po przeprowadzeniu ataku. Niemcy starali się za wszelką cenę zniszczyć przeciwnika, który zniemacka pomieszał im szyki. Towarzyszące „Tirpitzowi” niszczyciele zaczęły tręcić okręt podwodny i obrzucać go bombami głębinowymi, jednakże ataki te były bezowocne. „K-21” uszedł przesładowcom i szczęśliwie powrócił do bazy. Tymczasem właśnie rozproszony konwój podążał dalej na wschód, ku swemu przeznaczeniu.

*) Zdaniem zachodnich historyków, „Tirpitz” nie został trafiony torpedami i sprawa ta oczekuje jeszcze całkowitego wyjaśnienia. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zaobserwowany przez niemieckie okręty, atak na „Tirpitz” (wg Lunina jedna z torped mogła trafić towarzyszącego pancernikowi niszczyciela), spowodował zaniechanie operacji, by nie narażać dalej tego, tak cennego (zwłaszcza prestiżowo) okrętu.

JERZY PERTEK

Pracownicy poszukiwani

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierownika technicznego oraz kierownika budowy — przyjmie zaraz lub w ustalonym terminie — **Remontowo-Budowlana Spółdzielnia Pracy** w Świebodzinie, ul. 22 Lipca 8, telefon 32-78. Zapewniamy dobre warunki pracy i płacy. W705

Budowlana Spółdzielnia Pracy w Smiglu, ulica św. Wita nr 21, powiat Kościan, telefon 2 — zatrudni zaraz:

INŻYNIERA lub **TECHNIKA BUDOWLANYCH**. Warunki pracy i płacy przewidziane dla spółdzielni I kategorii — do omówienia na miejscu. W703

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego Wyrzysk z siedzibą w Rudzie, telefon 172 Wyrzysk, woj. bydgoskie — zatrudni zaraz:

2 **KIEROWNIKÓW GRUPY ROBÓT** — technik z uprawnieniami, 4 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** na stanowiska kierowników budowy — z uprawnieniami.

Wynagrodzenie w/g tabeli I układu zbiorowego pracy w budownictwie. Po okresie próbnym możliwość otrzymania mieszkania. W774

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — zaangażuje:

EKONOMISTĘ z praktyką i z wyższym wykształceniem, **INTENDENTA** z praktyką i wykształceniem średnim — oraz **PALACZY C. O.**

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pokój nr 115. K698

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu — zatrudnia zaraz:

1. **TOWAROZNAWCĘ** produktów żywnościowych — z wykształceniem wyższym ekonomicznym; 2. **KIEROWNIKĄ SEKCJI FINANSOWEJ** — z wykształceniem średnim i praktyką; 3. **EKONOMISTĘ** ds. zaopatrzenia materiałowego — z wykształceniem średnim i praktyką; 4. **KSIĘGOWYCH I KONTYSTÓW** — z wykształceniem średnim.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym z Poznania — Swarzędz. Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7. K517

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnia:

EKONOMISTÓW — z wyższym wykształceniem i 4-letnią praktyką na stanowiskach: **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**, **ST. EKONOMISTY DZIAŁU EKONOMICZNEGO**, **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWLANYCH**, **TECHNIKA MECHANIKA** — ze znajomością zagadnień inwestycyjnych — na stanowiskach: **STARSZEGO INSPEKTORA NADZORU INWESTYCYJNEGO**, **ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH** — po szkole zawodowej z praktyką; **PRAĆOWNIKÓW** **NIEMIKWALIFIKOWANYCH** — po 7 kl. szkoły podstawowej i odbytych służby wojskowej na strażniku straży przemysłowej.

Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-56, 460-57 — wewnętrzny 32. K590

Praca

Uczniów w naukę rzemiosła naprawy silników spalinowych i czeladnika przyjmie Mechanika pojazdowa, Poznań, Dolna Wilda 16. 15321g

Ucznia szewskiego, przy ul. Łukasza Kazimierskiego, 27 Grudnia 12, w podwórzu. 15732g

Pomoc domową z prowincji do 3 osób przyjmie lekarz. Sołna 1 m. 2. 16358g

Młoda dziewczyna, umiejąca gotować, kochająca dziecięce poprowadzi dom rodzinny z jednym lub dwójkiem dziećmi. Warunki i wynagrodzenie. O. Grunwaldzka 19 dla 16423g

Pomoc dla dziecka na stałe z mieszkaniami (także z prowincji) lub dochoząca potrzebna. Zgłoszenia: ul. Gorczyckiego 6 m. 8 (przy Jackowskiego) po godz. 16. 15641g

Przyjmie ucznia w zawodzie elektromechanika z 16 lat z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15672g

Uczniów do lakierni samochodów przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16413g

Uczeń fryzjerski i pomoc domowa potrzebni. Siłackiego 27 m. 3. 15669g

Pracę chałupniczą w krawiectwie lub inna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15724g

Pracę ślusarską albo to karcz do warsztatu w Luboniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15734g

Ucznia w zawodzie elektrotechnicznym, przyjmie Zakład Elektrotechniczny Poznań, Zródła 17 m. 11, od godz. 14. 15748g

Szwaczka potrzebna do pracowni bielizniarskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15761g

Poszukuje pracy w hodowli lisów i norek — 5 lat praktyki. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15762g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Magiel ręczna na silnik wymiar 2,8 x 1,1, sprzedam. Bielawska Rawicz, Marchlewskiego 10. 1333p

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Karnawał trwa!



Każdą zabawę czy przyjęcie przyjemną WYŚMIENIĘ CIASTKA ze sklepów piekarniczych PSS

Zawsze świeże i smaczne!

Zawsze świeże i smaczne!



POZNAŃSKIE

POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO

PUNKT USŁUGOWY W SWARZĘDZU

przy ul. Dworcowej 1 — tel. 175, wewn. 27

wykonuje nowoczesne meble

wg. szkiców i pomysłów klientów, jak również własnych oraz dokonuje wszelkich przeróbek i udziela fachowych porad.

K370

Nauka

Tańców towarzyskich uczę Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15728g

Studenci udziela korepetycji matematyki, fizyki, chemii, angielskiego. Tłumaczenia: angielski, rosyjski. Tel. 451-97, 16181g

Maszynopisanie ucze (korepetycje). Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 15793g

Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” w Poznaniu, ul. Zeylanda 10, tel. 477-79 — organizuje 3-miesięczny kurs krawiectwa damskiego lekkiego dla potrzeb własnych. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat od godz. 8-16. K482

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Pcznań, Wrocławska 8 — w ścieżce Golebiej. 14517g

Kupię klatki lisie oraz 2 opony 700 x 16. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16413g

Kupię kompresor albo urządzenie do piaskowania. Toruńska 4. 15664g

Kupię maszynę do mielienia mięsa „wilk” dużą i w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15619g

Telewizor 17 lub 21 cali, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15696g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

Sprzedam tanio nowe: akordeon 40-basowy „Fiorotti” niemiecki, lampy przeciwmgłowe, kierunkowskazy do MZ, 2 kocy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246g

Wózek dziecięcy najnowszego modelu spacerowe, głębokie — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej nr 18a. 16152g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „USŁUGA”

Poznań, ul. Jackowskiego 36

POSZUKUJE

LOKALI UŻYTKOWYCH

na zakłady usługowe — zaraz.

Warunki do omówienia w biurze Sp-ni codziennie od godziny 11 do 12.

K763

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dużą palmę (Fenix). Tel. 475-91, 16251g

Sprzedam narzędzia kowalskie z powodu choroby. Władysław Purol, Kędzierzyn, poczta Niechanowo, pow. Gniezno. 1820p

Jawę 250, stan dobry — sprzedam. Luboń 1, Dzierżynskiego 4. 15721g

Maszynę dziewiarską — „Buscha” w idealnym stanie, sprzedam. Skalna 13. 15727g

Sprzedam rzeźbę miedziową, rzeźbioną. Poznań, Gróchowska 9 m. 2. 15736g

Sprzedam wózek głęboki, import. Ratajczaka 26 m. 108. 15765g

Etole białe, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15766g

Bufet oszklony, ciemny — korzystnie sprzedam. Jackowskiego 51 m. 6. 15804g

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Sprzedam ule wielkopolskie, nowe 20 sztuk. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810g

Sprzedam tanio salon stylowy. Wolsztyn, 5 Stycznia 31 — Jaryszowa. K585

Lokale

Malżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju niekremowanego, komfortowego, telefonem. Platne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16224g

Dla starszego małżeństwa (rencistów) poszukuje niekremowanego pokoju. Miejscowości obywatela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16244g

Wrocław! 2 pokoje, kuchnia, łazienka — zamienie na podobne lub mniej w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16210g

Garaż w okolicy Rynku Jeżyckiego — Przybylskiego — poszukuje. Tel. 457-96 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16414g

Asystentka pilnie poszukuje samodzielnego pokoju z sublokatorskiego — najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16467g

Kupię mieszkanie wylądzone w Pozn

Mierz czyn (społeczny) według sił

Czyny społeczne są niewątpliwie jedną z form pracy, umożliwiającą polepszenie sytuacji bytowej mieszkańców wsi i miasteczek. Uczą wspólnej pracy, budzą troskę, poczucie odpowiedzialności za społeczność własną.

Mieszkańcy powiatu ostrowskiego zamierzają w tym roku wykonać czynem społecznym prace łącznej wartości aż 14,6 mln. zł — to jest o ponad 3 mln. zł więcej, niż w rekordowym pod tym względem roku ubiegłym. Dotacja z budżetu powiatowego, limitowana przez Prezydium WRN, wyniesie 1,8 mln. zł.

Rytmika i muzyka

Leszczyńskie dzieci od dłuższego czasu pozbawione były lekcji rytmiki. Między innymi Ośrodek Kulturalno-Oświatowy w Lesznie zdobył wreszcie choreografa, który prowadzić będzie zajęcia z dziećmi od 7 do 12 lat. Odbędzie się one będą w świetlicy Spółdzielni Pracy „Wiklina”.

W poniedziałki i czwartki w Szkole Podstawowej nr 2 w godz. od 16—20 odbywają się lekcje gimnastyki dla dzieci i kobiet.

Leszczyński Dom Kultury zorganizował kurs z zakresu podstawowych zagadnień muzycznych dla członków amatorskich zespołów orkiestralnych. Wykłady prowadzi wysoko kwalifikowani muzykolodzy z Poznania i Leszna. Dom Kultury ma zamiar zorganizować również wyższy kurs z tego zakresu. (zj)

SPADKI tygodnia

W Trzaskowie (pow. Koło) „Warszawa”, prowadzona przez Piotra Szpakowskiego, potrącała, przy wyprzedzaniu rowerzystę Czesława Kudłabskiego. Ten ostatni został ciężko ranny.

Na trasie Czarnków — Trzcianka Zbigniew Kita, prowadząc „Warszawę”, wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Pasażer „Warszawy” — Jan Pietrzycki (uczeń 7 klasy) doznał wstrząsu mózgu.

Na trasie Breźno — Czarnków motorowerzysta Władysław Pepke uderzył w drzewo i doznał wstrząsu mózgu. MO ustaliła, że W. Pepke prowadził pojazd w stanie wskazującym na użycie alkoholu.

W pobliżu Piotrowa (pow. Kościan) z przyczepy ciągnika „Zetor” (kierowca: Jerzy Rabczyński) wypadł Stefan Kwiatkowski. Doznał on ciężkich obrażeń ciała. MO stwierdziła, że przyczepa (stanowiąca własność PGR Gólucho) — służąca do przewożenia pracowników, nie była do tego celu odpowiednio przygotowana (brak tańca itp.).

W Golinie (pow. Konin) „Zuk”, prowadzony przez Józefa Pawlaka, najechał przebiegającego jeźdźcę 13-letniego Kazimierza Łysiaka. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń. (ak)

Najpoważniejsze prace prowadzone będą w komunikacji. Wartość czynów drogowych wyniesie około 6 mln. zł, co pozwoli wybudować 10 km dróg (w 13 odcinkach) nowych, o nawierzchni twardej. W zakresie gospodarki komunalnej ludność głównie skoncentruje się wokół skanalizowania rowów przydrożnych we wsiach: Biniew, Droszew, Janków Przygocki, Łakociny i Wysocko Wielkie — oraz przy remontach sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, przebudowie ulic, zakładania chodników itd. Kontynuowana będzie także budowa wodociągu wiejskiego w Skalmierzycach, rozpoczęcie się kładzenie rurociągu do wodociągu w Topoli Wielkiej.

Czyny społeczne w zakresie oświaty prowadzone będą zwłaszcza przy rozbudowie szkół podstawowych m. in. w Olechoku kosztem 300 tys. zł uzyska się 3 dodatkowe izby lekcyjne i mieszkanie nauczycielskie, w Rososzycy — 5 izb lekcyjnych (koszt 730 tys. zł, w Droszewie — 3 izby lekcyjne i mieszkanie nauczycielskie — łączny koszt 550 tys. zł) i w Chojniku — 2 izby lekcyjne za 115 tys. zł. Prócz tego projektuje się budowę domków dla nauczycieli w Daniszynie i Korytnicy.

Poza tym ludność wsi prowadzić będzie inne czyny społeczne. Na przykład, zakończona zostanie budowa ośrodków zdrowia w Sieroszewicach i Kotowiecku, sportowcy rozpoczną prace przy budowie trzech boisk ZZZ w Dębicy, Przygodzicach, i Zacharzewie. W zakresie ochrony przeciwpożarowej roboty skupiać się będą przy wznoszeniu murów 6 remiz strażackich: w Radowie, Sieroszewicach, Boczkowie, Czekanowie, Wysocku oraz Grudzielcu. W czy-

ROMAN JASTRZĘBSKI

Kierunek — wieś

Stacja krwiodawstwa rozszerza działalność

Poznańska Stacja Krwiodawstwa, obejmująca swoim zasięgiem również województwo, rozpoczęła obecnie kampanię propagandową, która ma na celu werbowanie jak największej liczby honorowych dawców krwi z ośrodków wiejskich.

Dotychczas mało zajmowano się terenem wsi, a przecież na pewno mieszka tam wielu ludzi, którzy chętnie oddadzą krew. Jest szansa, że Stacja Krwiodawstwa wzbogaci w ten sposób swoje zasoby i będzie mogła w jeszcze większym stopniu służyć całemu społeczeństwu. W pierwszej fazie akcji, ekipy propagandowe odwiedzą będą PGR-y. Praktycznie ma to wyglądać w ten sposób, że pierwsza wyruszą ekipa propagandowa, wyposażona w aparat filmowy, i przy gotowanej pogadance.

W kilka dni później do tego rejonu przybędzie przedstawiciel Stacji Krwiodawstwa, który ustali kiedy i gdzie ma pracować ekipa pobierająca krew i ilu ewentualnie jest chętnych. Na koniec zjawi się zespół lekarzy i pielęgniarzy, dysponujących całym zestawem sprzętu do badań oraz do pobierania krwi. Zabierany będzie w niektórych przypadkach również aparat rentgenowski.

Ekipy Stacji odwiedziły już kombinat PGR w Płaskowie

Niebezpieczny kabel

Nad dziedzińcem Szkoły Podstawowej w Pyzdrach (pow. Września) od dwóch lat zwisa kabel wyciągnięty z sokoła napiecia. Pozostał on po pracach wiertniczych studni głębinowej na terenie dziedzińca szkolnego. Mimo dużej i niebezpiecznej uwagi nauczycieli szkoły, może się zdarzyć nieszczęśliwy wypadek. Najwyższy czas, aby Prezydium MRN w Pyzdrach postarało się o usunięcie tego niebezpiecznego przewodu. (M.St.)

W POZNANIU

JARZĄBKOWO: „Zemsta”; PIŁA: „Bohater bez chorągwi”; GNIEZNO: „Cristof, nie szalej”.

W WOJEWÓDZTWIE

W POZNANIU

KONCERTY

RADIO

W POZNANIU

Na marginesie tych cennych, bardzo pożytecznych i potrzebnych inicjatyw, nasuwa się uwaga: niestety, niektóre czyny podejmowane w przeszłości zbyt żywiołowo. Komitety społeczne nie były należycie przygotowane do budów, nie posiadały odpowiednich środków finansowych i materiałowych, a wycieczki na dotacje powodują przewlekanie oddania obiektów do użytku.

Na. mieszkańcy wsi Tarchały Wielkie od kilku lat nie potrafią wykończyć swej remizy. Podobny obiekt wybudowały sąsiednie... Tarchały Małe. Istnieje pytanie, czy tak zbieżne poczynania obu wsi dyktowane były rzeczywistymi potrzebami, czy lokalnymi ambicjami?

Stąd wniosek, że czasem trzeba temperować wybujałe ambicje, nauczyć „mierzyć zamiary według sił”. Planowa robota jest nam dzisiaj wszędzie potrzebna i niezbędna. Nawet w czynach społecznych.

ROMAN JASTRZĘBSKI

Kierunek — wieś

Stacja krwiodawstwa rozszerza działalność

Poznańska Stacja Krwiodawstwa, obejmująca swoim zasięgiem również województwo, rozpoczęła obecnie kampanię propagandową, która ma na celu werbowanie jak największej liczby honorowych dawców krwi z ośrodków wiejskich.

Dotychczas mało zajmowano się terenem wsi, a przecież na pewno mieszka tam wielu ludzi, którzy chętnie oddadzą krew. Jest szansa, że Stacja Krwiodawstwa wzbogaci w ten sposób swoje zasoby i będzie mogła w jeszcze większym stopniu służyć całemu społeczeństwu. W pierwszej fazie akcji, ekipy propagandowe odwiedzą będą PGR-y. Praktycznie ma to wyglądać w ten sposób, że pierwsza wyruszą ekipa propagandowa, wyposażona w aparat filmowy, i przy gotowanej pogadance.

W kilka dni później do tego rejonu przybędzie przedstawiciel Stacji Krwiodawstwa, który ustali kiedy i gdzie ma pracować ekipa pobierająca krew i ilu ewentualnie jest chętnych. Na koniec zjawi się zespół lekarzy i pielęgniarzy, dysponujących całym zestawem sprzętu do badań oraz do pobierania krwi. Zabierany będzie w niektórych przypadkach również aparat rentgenowski.

Ekipy Stacji odwiedziły już kombinat PGR w Płaskowie

„Wiejskie spotkania”; 14.15 Kwadrans piosenek; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Kultura pilnie poszukiwana; 15 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Konc. dnia; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrowni muzyczne po kraju; 20.35 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.05 Konc. muz. symf.; 23.12 Poznańska 15-ka Radiowa; 2.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.35, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.10 Pogad. pedagog. pt. „Aktualna potrzeba”; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 9.30 „Gęsim piórem” Staropolskie zabawy — fragm. dzieł J. Kitowicza; 9.40 Publicystyka międzynarod.; 10.05 S. Prokofiew — Suita Ork. z Baletu „Romeo i Julia”; 10.30 „Elementarz muz.”; 10.50 „A ty plakałaś, Adrianno” odc. 5 pow.; 11.20 Koncert chopinowski; 12.25 Tańce symf.; 12.50 Mówi Technika; 13 „Spotkania w eterze”; 13.20 Sobotnie południe przy muzyce; 13.50 „Fodyskutujemy”; 14 „Kompozytor tygodnia” — Kamil Saint Saëns; 14.30 Uniwersytet Radiowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Przyłecieli sokołowie”; 15.30 Dla dzieci słuchowisko pt. „Pozytywka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Gra Zespół J. Miliana; 17.40 „Wśród ludzi, książek i zjawisk”; 18.05 „Taka sobie mroźka”; 18.15 „Grająca szafa”; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20.05 Konc. Ork. PR w Krakowie p. dyr. J. Gerta; 20.30 A. Korzyński: „Kłuczek mikroopera radiowa do libretta

Kronika POZNANSKA

• Czym żyją w tym tygodniu poznaniacy? Niewątpliwie karnawałem. Fryzjerzy są obleżeni już od piątku przez piękne panie. Nic dziwnego oprócz wielkich balów, jak np. sobotni Bal Prasy, na który już od dwóch tygodni zabrakło biletów... nawet dla dziennikarzy, odbywać się będą zabawy karnawałowe w lokalach, salach i świetlicach zakładów pracy, w szkołach itp.

• W Klinice na Polnej urodziły się ostatnio (po raz piąty po wojnie) trójczki — trzej chłopcy. Szczęśliwa matka — Genowefa Szczepaniak pochodzi z Izdebnia (powiat słupecki), jej mąż pracuje jako cieśla na budowie Huty Aluminium w Koninie.

• Melomani wybierają się na sobotni, 33 z kolei. Koncert Poznański, który poprowadzi młoda dyrygentka, laureatka międzynarodowego konkursu w Wenecji w 1963 r. Maria Tunicka. Jest ona jedną w Polsce dyrygentką orkiestr symfonicznej, zresztą jedną z niewielu na świecie w tym zawodzie powszechnie uznanym... za męski.

• Taki sam jak przed wojną pomnik Tadeusza Kościuszki stanie ponownie w 1967 r. u zbiegu ulic Świerczewskiego i Roosevelta. Podjęto w tej sprawie uchwałę w Prezydium RN Poznania. (emp)

ROMAN JASTRZĘBSKI

Kierunek — wieś

Stacja krwiodawstwa rozszerza działalność

Poznańska Stacja Krwiodawstwa, obejmująca swoim zasięgiem również województwo, rozpoczęła obecnie kampanię propagandową, która ma na celu werbowanie jak największej liczby honorowych dawców krwi z ośrodków wiejskich.

Wczoraj

•... Czytelnicy z Wrześni, donosząc, że w zakładzie metalowym przy ul. Lenina, należącym do Wrzesńskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, robotnicy muszą jeść śniadania przy warstach. Jest wprawdzie jadłalnica, ale, niestety, nie ogrzana.

•... Pan W. D. z Dusznik, postulując potrzebę wybudowania tamże poczekalni autobusowej.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69,74 MHz: 8.15 J. F. Haendel: Concerto Grosso; 8.30 Przekrój muz. tyg.; 9.05 „Fala 58”; 9.15 Piosenki żołnierskie; 9.30 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Czerwona czapeczka”; 10.20 Mel. srebrnego ekranu; 10.40 Konc. żywcem; 11.40 „Zgadnij, sprawdz, odpowiedz”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Radość Piosenka Miesiaczka”; 12.50 Kultura pilnie poszukiwana; 13.20 Gra duet fortep.; W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodniowy przegląd wyd. miedzyzn.; 16.20 Niedzielny Teatr Popołudni.; „Najłatwiejszy sposób życia”; 17.40 Gra Zespół Jazzowy; 18.05 Muz. rozrywk.; 19.15 „Relaks muzyczny”; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 „Trzy po trzy”; 13; 22.05 R. Casadesu — interpretator muz. franc.; 22.30 „Studio MP”; 23.12 Gra Ork. Tan. p. dyr. E. Czernego; 1.05 Progr. nocny.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.10 Śpiewa „Śląsk”; 8.35 „Radioproblemy”; 9.30 Polska muz. balet.; 10.30 Konc. żywcem; 11 Śpiewa Pozn. Chór Chłopców p. dyr. J. Kurczewskiego; 11.20 „Gdzie jest szla-

Najlepsi sportowcy świata — studenci na Uniwersiadzie

Dzisiaj nastąpi we Włoszech uroczyste otwarcie IV Zimowej Uniwersiady, w której wezmą udział reprezentacje 30 krajów. Rozegrane zostaną następujące konkurencje: hokej na lodzie, łyżwiarstwo, narciarskie konkurencje alpejskie i klasyczne. Zawody te, w których udział bierze 18-osobowa ekipa Polski, będą transmitowane przez Euro-wizję.

Większość polskich zawodników wchodzących w skład akademickiej reprezentacji — to członkowie AZS, przeważnie z województwa krakowskiego. Swego rodzaju rekordzistą jest Stanisław Lassak, który startować będzie po raz czwarty w tej atrakcyjnej imprezie.

Warto przypomnieć, że poprzednie Zimowe Uniwersiady odbyły się w Chamonix w 1960 r. (154 zawodników z 15 państw) Villars — w 1962 r. (332 zawodników z 23 państw); i Spindlerowem Młynie w 1964 r. (300 z 21 państw). Polacy zdobyli na nich dotychczas 11 medali w tym dwa złote, Stefania Biegun w biegu na 8 km w Villars i Jerzy Woyna — Orlewiec w slalomie gigantycznym w Spindlerowem Młynie, 1 srebrny i 8 brązowych. Największe szanse medalowe obecnie mają: Weronika Budna, w biegu na 8 km, Andrzej Stolf w skokach, Józef Łupieżowicz w kombinacji klasycznej oraz sztafeta kobiet.

Konkurencje kobiece przewidywane są następujące dyscypliny: szachy, warcaby, tenis stołowy oraz strzelanie z wiatrówki; męskie zaś, bez rozgrywek w warcabach, lecz dodatkowo w podnoszeniu odważnika. W tej konkurencji zawodnicy podzieleni zostali na trzy kategorie według wagi: do 65 kg. (odważnik 17,5 kg, który należy podnieść lewą i prawą ręką), do 75 kg. i ponad 75 kg. (odważnik 25 kg). Wszystkie dyscypliny odbędą się w konkurencji indywidualnej i zespołowej. Prawo startu mają tylko ci, którzy mogą wylegitymować się opłaconymi składkami członkowskimi.

Informując o tej imprezie, która zostanie przeprowadzona w salach Szkół Podstawowych nr 3 przy ul. Świeczewskiej, pragniemy po-budzić do podobnej akcji wielkie zespoły innych powiatów. (p)

Z notatnika hokeistów

Hokeiści polscy rozegrali w 1966 r. 74 spotkania międzynarodowe przez reprezentacje narodowe, zespoły okręgowe i klubowe. Przeciwnikami naszych hokeistów były zawodnicy: NRD, Jugosławii, Austrii, Holandii, Danii i Czechosłowacji.

Funkcje lekarza związkowego Polskiego Związku Hokeja na Trójkąt, powierzone dr Józefowi Czarowskiemu, który jednocześnie wchodzi w skład Wydziału Szkoleniowego.

W czerwcu br. odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowe spotkanie Polska — Węgry. W związku z tym PZHT organizuje wycieczkę kibiców.

Po zweryfikowaniu meczu o mistrzostwo I ligi Lech — Rzemieślnik Warszawa 3:0 na korzyść Lecha, drużyna ta poprawiła swoją pozycję w tabeli. Zajmuje ona obecnie 8 miejsce. Przewodnikiem w tabeli, jak informowaliśmy, jest Grunwald przed Siemianowiczanami, Wartą i Spartą.

40-lecie swego istnienia PZHT zapoczątkuje imprezą w bieżącym roku. W tym celu konstytuują się Komitety Organizacyjne.

Wszystkie okręgowe związki PZHT otrzymały z dniem 1 stycznia br. osobowość prawną i w związku z tym odbyły się nadzwyczajne walne zebraństwa, na których przyjęto odpowiednio zmieniony statut.

Bratysława; 22.15 — Program rozrywkowy — dwóch miast: — „Praga — Paryż”; 23.15 — Dziennik; 23.30 — Wiadom. sport.; 23.35 — „Dwaj przyjaciele” — film fabularny, franc. — wg noweli Guy de Maupassanta;

NIEDZIELA: — 8.30 — „Spacerkiem po Leningradzie” — (Leningrad); 10.10 — TV Kurs Rolniczy; — „Uprawa popołudnia jako element intensyfikacji gospodarki”; 10.55 — Wiadomości; 11.00 — Dla młodych widzów: — Kino „Przygoda” — „Toni i Hiko” — film fab. prod. USA; 12.35 — „Dziwny na łów”; 12.50 — „Zespół Artystyczny Zw. Zaw. „Kolejarz” w Radomiu”; — „Tańczy i śpiewa”; 13.20 — Z cyklu — „Piórkami i węglem” — program pt. „Czy najstarsza budowla Krakowa”; 13.45 „Świat, obyczaj, polityka”; 14.05 — Dla dzieci — „Latający reporter”; 14.35 — Dla dzieci — „Był bał” — widow. J. Wilkowskiego z cyklu — „Ula z ilu”; 14.55 — PKF; 15.05 — „Jeszcze o Paryżu” — film dokument., prod. franc.; 15.55 — „Szybiarz” — cykl: — „Ludzie i zdarzenia”; 16.10 — „Teresa i inna”; Wykonawcy: K. Jedrusik, I. Cembryńska, B. Ryśka, W. Golas, J. Kębuszewski, M. Kociński, G. Łukiewicz, T. Pluciński; 17 — Sprawozdanie z Mistrzostw Europy — jeździe figurowej na lodzie — Pokaz mistrzów (Bratysława); 18.00 — „Sublokator”, film z serii: — „Kto, który mówi”; 19.15 — Wniki losowania „Koziołków”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Gangsterzy i filantropi”; — film fab. prod. polskiej (1. 16); 21.25 — Niedziela Sportowa; 21.50 — „Świat w T. Belczyńska”; 22.10 — Aktualności Sportowe;

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.25 — „Zwykła historia” — film fab. prod. radz.; 10.55 — Botanika dla kl. VI — „Las”; 11.55 — Geografia dla kl. VII — „Kraje skandynawskie”; 16.05 — Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” — program dla nauczycieli pt. „Lekcje na korty”; 18.20 — 2 lekcja j. ros.; 16.40 — „Organy” — program muzyczny z Rygi; 17 — Wiadomości; 17.05 — Program tygodnia; 17.20 — Dla młodych widzów — „Dla każdego coś miłego”; 18.05 — „Warszawa, ja i ty”; 18.35 — TV Klub Młodzieżowy — „Po szóstej”; 19.20 — Dobranoc i „Monitor”; 20 — Magazyn Kulturalny — „Pegaz”; 20.45 — Sprawozd. z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. — Transmisja z

TV zastrzega prawo do zmian